

Rajmund Pietkiewicz

16.niedziela zwykła, Modlić się czy działać

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/1, 231-232

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

koszty związane z leczeniem chorego, dlatego mówi jeszcze gospodarzowi: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Z jego słów wynika też, że będzie pamiętał o tym człowieku i poświęci mu jeszcze trochę czasu w drodze powrotnej.

Tak więc widać z tego wyraźnie, że postawa Samarytanina nie tylko przysparza mu samych problemów, ale jeszcze zupełnie mu się nie opłaca z ekonomicznego punktu widzenia. Co więcej, nie może on oczekiwać ze strony chorego żadnej rekompensaty. Obdarty ze wszystkiego przez zbójców nie jest w stanie wyrazić mu swojej wdzięczności. A jednak czy Samarytanin ponosi rzeczywiście same straty?

2. Zysk

Pan Jezus opowiada przypowieść o miłosiernym Samarytaninie w kontekście pytania uczzonego w Prawie: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Przypowieść jest zatem odpowiedzią na to pytanie. Postawa Samarytanina, który ponosi wiele strat, okazuje się wielkim zyskiem. Okazując miłosierdzie, otrzymuje on życie wieczne. Czyż nie jest to największy skarb dla człowieka i największy dar Ojca? Czym są poniesione przez Samarytanina straty w porównaniu z tym darem?

Postawa Samarytanina w przypowieści jest ilustracją tego, czym jest w rzeczywistości prawdziwa miłość Boga i bliźniego. Uczonemu, który przypomina to przykazanie, mówi Jezus: „Dobrześ odpowiedział. To czyń, a będziesz żył”. A na końcu przypowieści dodaje: „Idź, i ty czyń podobnie!”.

A zatem konkretne czyny miłosierdzia stają się drogą do życia wiecznego.

3. Nauka prawdziwego życia

Rozmowa Jezusa z uczonym w Prawie i przypowieść o miłosiernym Samarytaninie ukazują nie tylko drogę do życia wiecznego, ale także istotę i sens życia na ziemi. Otóż człowiek nie żyje po to, aby brać i dorabiać się, ale aby dzielić się z innymi bezinteresownie. Postępowanie Samarytanina ukazuje taki właśnie sens życia. Jego istotą jest bezinteresowna miłość, bezinteresowny dar. Wygląda to na stratę swojego czasu, sił, zdrowia, dóbr materialnych... Dlatego Pan Jezus mówi: „Kto będzie się starał zachować życie, straci je; a kto je straci, zachowa je” (Łk 17,33). A zatem tylko ten będzie żył wiecznie, kto żyje, zapominając o sobie tu na ziemi i umie się dzielić bezinteresownie z innymi.

ks. Włodzimierz Wołyniec

16. NIEDZIELA ZWYKŁA – 18 VII 2004

Modlić się czy działać?

I. Współczesny świat stawia bardzo wysoko aktywizm i działanie. W życiu liczy się sukces. Z drugiej strony tak mało jest czasu na refleksję nad życiem, stawianie sobie pytań o sens tego, co się robi, czy przypadkiem nie biegnie się daremnie.

Problem ten dotyka również chrześcijan. Niektórzy z nich z wielkim nakładem pracy angażują się działalność Kościoła: służbę ubogim, organizowanie życia intelektualnego i kulturalnego, studium teologii. Zdarza się niejednokrotnie, że w natłoku zajęć nie wystarcza już czasu na modlitwę i spotkanie z Bogiem w ciszy. Wiele osób czynnie zaangażowanych w życie Kościoła staje przed dylematem: na co poświęcić czas? na modlitwę czy na działanie? Nie jest to łatwy wybór, szczególnie dla tych, którzy cierpią na nieustanny brak czasu.

II. W dzisiejszej Ewangelii czytamy o spotkaniu Jezusa z Marią i Martą. Marta „uwijała się koło rozmaitych posług”, a Maria „siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie”. Gdy Marta upomniła się o pomoc siostry, Jezus powiedział z miłością: „Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria otrzymała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.

Jak należy odczytać słowa Jezusa? Czy Jezus zganiał Martę za to, że Mu usługiwała? Przecież korzystał z jej gościny. Marta kochała Jezusa i z gorliwością służyła Mu. Marta pragnęła ugościć Pana z całego serca, ale zapomina, że to właśnie Jezus jest wśród nich jako ten, kto służy. To nie Jezus potrzebuje, aby Mu służyło, to On sam przyszedł służyć.

Maria wybrała inną postawę wobec Jezusa. Najpierw starała się przyjąć od Niego, ile tylko można. Pozwoliła Jezusowi, aby jej służył, aby działał w jej życiu. Dopiero później ona będzie służyć Panu i bliźnim.

Rozważany dziś fragment Ewangelii poucza nas zatem, że najpierw trzeba pozwolić, aby Jezus służył nam, a później my będziemy służyć braciom i Jezusowi. Obie zatem rzeczy podobają się Bogu, ale zawsze powinny następować w kolejności przewidzianej przez samego Boga: najpierw bycie z Bogiem (modlitwa, rozważanie słowa), a później służba

III. Co to jednak znaczy: pozwolić Jezusowi, aby nam służył?

Może to oznaczać wewnętrzne przyzwolenie, które człowiek daje Bogu, aby przemienił jego serce. Człowiek jest wolny. Bóg stoi u drzwi ludzkiego serca i puka (por. Ap 3,20), nie wchodzi nieproszony.

Pozwolić Jezusowi, aby nam służył, to znaczy otworzyć się na Jego miłość, przebaczenie i oczyszczenie serca. Bez wolności nie można doświadczyć miłości. To działanie Boga w człowieku dokonuje się na modlitwie, podczas medytacji Bożego słowa oraz podczas spotkania Boga z człowiekiem w sakramentalnych znakach.

Jeśli pozwolimy Panu, aby nam służył, to On swoją łaską sprawi, że zmieni się nasze serce, a wtedy w naturalny sposób z nowego serca popłyną nowe czyny oczyszczone z egoizmu, fałszywej pokory, szukania swego.

Pozwólmy więc, Panu, aby dziś w czasie tej Eucharystii nam usłużył. Przyjmijmy Pana, który przychodzi do nas w swoim słowie. Usiądźmy u Jego stóp i wsłuchajmy się sercem w to, co ma nam do powiedzenia. Pozwólmy Mu także, aby wszedł do naszego serca podczas Komunii świętej, aby przemienił nasze serce z kamienia na serce z ciała, abyśmy mogli Jemu samemu oraz braciom służyć, tak jak On sam to czynił.

ks. Rajmund Pietkiewicz